

Wiosenna ochrona żyta: co i jak stosować?

Autor: Mateusz Kraska

Data: 6 maja 2016



Spośród wszystkich zbóż żyto jest gatunkiem najodporniejszym na zagrożenia chorobami i insektami. Choć również w mniejszym stopniu, jest atakowany również przez chwasty, nie powinniśmy zaniebysać jego ochrony. Pan Adam z Pomorza zastanawia się jakie zabiegi powinniśmy zastosować aby nic nie zakłóciło dobremu rozwojowi żyta.

Zagrożenia na jakie może być narażone żyto możemy podzielić na 3 główne kategorie:

1. Chwasty – herbicydy.
2. Choroby grzybicze – fungicydy.
3. Szkodniki – insektycydy.

Zagrożenie chwastami

Żyto jest gatunkiem, który ma największe możliwości w samozwalczaniu chwastów spośród zbóż.

Mimo tego, nie wykonując zabiegów jesiennych herbicydami, które są bardzo polecane, możemy być pewni, że nasze pola staną się doskonałymi siedliskami do rozwoju niepożądanego flory.



Zachwaszczone pole żyta.

Zgodnie z integrowaną ochroną, powinniśmy najpierw zwalczać metodami mechanicznymi zagrożenie chwastami, zwłaszcza jesienią. Rolnik z Pomorza zastanawia się co zatem powinniśmy zrobić, aby pozbyć się szkodliwych roślin z pola, gdy już nie ma możliwości zrobienia tego np. mechanicznie?

– *W szczególnych przypadkach kiedy niemożliwym było stosowanie herbicydów jesienią, istnieje cała gama środków chemicznych do odchwaszczania łąki wiosną. **Trzeba jednak zwrócić szczególną uwagę na dopuszczalne terminy ich stosowania oraz warunki atmosferyczne panujące w trakcie wykonywania zabiegu oraz po ich aplikacji.** Przy zbyt późnym zastosowaniu lub aplikacji w nieodpowiednich warunkach temperaturowych mogą one wpłynąć na poziom plonowania rośliny uprawnej* – opowiada Adrian Stasiak Doradca Agrotechniczny, KWS Lochow Polska Sp. z o.o.

Oprócz terminu i warunków pogodowych powinniśmy również zwrócić uwagę na dawkowanie. Środki chwastobójcze zalecane są w dawkach minimalnych oraz maksymalnych. Powinniśmy dobrać ilość oprysku, do warunków na polu. Jeśli już chcemy wiosną oprysk stosować, nie oszczędzajmy, bo unikając jesiennego oprysku herbicydami, pomagamy chwastom rozbudować system korzeniowy.

W szczególnych przypadkach kiedy niemożliwym było stosowanie herbicydów jesienią istnieje cała gama środków chemicznych do odchwaszczania łąki wiosną.

Adrian Stasiak Doradca Agrotechniczny, KWS Lochow Polska Sp. z o.o.

Chwasty w życie, które najczęściej powodują straty, możemy podzielić na 2 kategorie:

1. Jednoliścienne, do których należą, miotła zbożowa i wyczyniec polny.

Podstawową szkodliwością miotły zbożowej jest intensywne pobieranie składników pokarmowych i wody z gleby. Miotła zbożowa po intensywnym nawożeniu, może szybko zagłuszyć zboże. Dlatego ważna jest szybka interwencja w chwili stwierdzenia tego chwasta na polu, gdyż może powodować straty rzędu 30%. Wyczyniec polny również konkuruje z żytem o składniki mineralne, dodatkowo jest nosicielem chorób i mechanicznie uszkadza zboża prowadząc do wylegania łanu.



Żółknące chwasty 7 dni po oprysku herbicydem.

– Na miotłę stosuję Tolurex. Jest wszechstronnym środkiem, więc dość dużą liczbę chwastów zabija. W tym sezonie oprysk stosowałem w pierwszych dniach kwietnia. Razem z opryskiem na pszenżycie, bo oba zboża pryskam jednocześnie, bo są blisko siebie – opowiada pan Stanisław z Wielkopolski.

2. Dwuliścienne rośliny, które zagrażają w życie to: **przetaczniki, maruna bezwonna, przytulia czepna, ostrożeń polny i rumian.**

Tak jak w przypadku miotły zbożowej i innych roślin jednoliściennych, powyższe chwasty także konkurują ze zbożami o składniki pokarmowe i wodę. Zabierając związki mineralne z gleby powodują obniżenie plonu. Swoimi siewkami natomiast zanieczyszczają ziarno. Co jest niepożądane zwłaszcza w życie przeznaczonym na mąkę. **Żyto paszowe zanieczyszczone ziarnem chwastów, może nie być chętnie przez zwierzęta zjadane. Ważne jest abyśmy dobrali środki chemiczne, które zwalczą kilka rodzajów chwastów.** Na opakowaniu każdego środka jest dokładna informacja dotycząca gatunków roślin, które dany środek zwalcza.

Substancje czynne w herbicydach dopuszczonych do stosowania w życie to m.in.:

chlorotoluron, glifosat, dikamba, tritosulfuron, diflufenikan, mezosulfuron i jodosulfuron metylosodowy, pinoksaden, prosulfokarb.

Wykaz wszystkich preparatów dostępnych w sprzedaży, wraz z dokładnym składem, jest dostępny na [stronie ministerstwa](#).

Zagrożenie chorobami

Rolnicy uprawiający żyto nie zdają sobie sprawy, iż nawet tak odporne zboże musi być odpowiednio chronione. **Często nie zwracają uwagi na zagrożenia chorobowe, aż do momentu kiedy znaczna część zasiewów zostanie zaatakowana.** Podstawą jest lustracja pól i zbieranie informacji dotyczących zagrożeń agrofagami z rejonu.

– *Choroby takie jak: kompleks chorób podstawy źdźbła, mączniak prawdziwy, ryńchosporioza, septorioza czy rdza brunatna muszą być kontrolowane poprzez zastosowanie odpowiednich fungicydów* – poleca Adrian Stasiak Doradca Agrotechniczny, KWS Lochow Polska Sp. z o.o.



Mieszanie zbiornika wody z herbicydem.

Chorobą, która potrafi mocno obniżyć plonowanie żyta nawet o 40%, jest **mączniak prawdziwy**. Objawia się białym, gąbczastym nalotem, na liściach, źdźbłach, a czasem nawet kłosach. Jest to

patogen szczególnie niebezpieczny ze względu na swoje zdolności adaptacyjne, ciągle tworzy nowe szczepy odporne na środki chemiczne.

W życie występuje także **septorioza**. Niebezpieczna choroba, jeśli w porę nie zostanie zatrzymana. Ponieważ uszkodzenia wywołane tym patogenem, mogą doprowadzić do spadku plonu żyta nawet o 30%. **Zaatakowane rośliny mają na liściach podłużne jasnozielone plamy, które z czasem brązowieją, zostawiając martwą tkankę. Grzyb tworzy dużą ilość owocni w kształcie czarnych kropek.** Co gorsze łatwo przenosi się z chorych roślin na zdrowe, poprzez mechaniczne ocieranie się liści.

Oprócz powyższych chorób pszenżyto narażone jest na **rdzę żółtą i rdzę brunatną. Ponieważ obydwie choroby mają objawy do siebie podobne można je czasami pomylić. Choć po bliższej lustracji widać różnice. Obydwie choć tworzą naloty na liściach zawierających zarodnie, charakteryzują się kolorem: żółty w przypadku rdzy żółtej i jasnobrązowy do ciemno brązowego u rdzy brunatnej. Zaatakowane liście z czasem obumierają.**

– *W moich stronach, pokazała się rdza brunatna. W ostatnich latach jej nie było, a w tym roku na liściach, jak byk – nalot typowy dla tej choroby. Oprysk pójdzie z Dobromira – relacjonuje jeden z rolników z północno-wschodniej Polski.*

– *Na jednym z odwiedzonych przez nas forów znaleźliśmy wpis: „Wiosną był u mnie kolega i mówił że on nie da nic na grzyby, bo zboże będzie tanie”. Jest to często spotykana opinia wśród rolników, którym nie zależy na plonie. **Należy jednak pamiętać, że choroby takie jak mączniak prawdziwy, rdza brunatna, rdza jęczmienia czy rdza korowa owsa redukują średnio plon o 15%, chociaż przy dużych zaniedbaniach upraw i sprzyjającej rozwojowi grzybów pogodzie straty mogą sięgać nawet 50%** – tłumaczą specjaliści z blog.cheminova.pl.*



Opryskiwacz w trakcie przygotowania do wjechania na pole żyta.

Zanim podejmiemy decyzję o oprysku, powinniśmy sprawdzić sytuację u sąsiadów. Oraz u rolników z tych samych stron. Jak to zrobić nie musząc objeżdżać całego województwa? Najlepiej zadzwonić do znajomych i podpytać, jak u nich sytuacja wygląda. Inym sposobem jest skorzystanie z portali internetowych takich jak: piorin.gov.pl oraz www.bayercropscience.pl. oraz Infopole.pl, na której stronie możemy sytuację nadzorować z dokładnością do gminy.

Substancje czynne w fungicydach dopuszczonych do stosowania życie to m.in.:
azoksystrobina, spiroksamina, tebukonazol, triadimenol, fenpropimorf, epoksykonazol, prochloraz, proquinazid.

Wykaz wszystkich preparatów dostępnych w sprzedaży, wraz z dokładnym składem, jest dostępny na [stronie ministerstwa](#).

Szkodniki

W okresie wiosennym nie zauważono ataków szkodników na zasiewy żyta. Rolnicy z Polski wschodniej, centralnej i zachodniej, gdzie najwięcej sieje się tego zboża, nie notują żadnych insektów.

Substancje czynne w fungicydach dopuszczonych do stosowania życie to m.in.:
azoksystrobina, spiroksamina, tebukonazol, triadimenol, fenpropimorf,
epoksykonazol, prochloraz, proquinazid.

– *W tym okresie (połowa kwietnia) nie ma potrzeby robienia oprysków na insekty. Dopiero w późniejszych fazach rozwojowych może dojść do ataku larw skrzypionki. Ale dopiero jak zauważymy je na polach powinniśmy dokonać oprysku* – tłumaczy Andrzej Matysiak, Agrosimex Sp. z o.o.

Żyto, choć do pewnego stopnia potrafi samo sobie poradzić z atakującymi go patogenami, potrzebuje wsparcia, gdy ilość chwastów i oznak chorobowych, przekroczy jego możliwości samozwalczania. **Najważniejsza jest lustracja pola, gdyż tylko w ten sposób, szybko i sprawnie będziemy mogli zareagować na zagrożenie.** I należy pamiętać, iż nawet tak niewymagające zboże, jak żyto potrzebuje odpowiedniej ochrony, aby wydać dobry plon.

Przeczytaj również:

1. [Opryskiwacz a sprawność techniczna](#)
2. [Dobre dysze dadzą dobry oprysk](#)
3. [Zabieg T1 a pogoda: co zadziała, gdy jest chłodno](#)